

Helsinki – Daria Zawiałow

Nie oskarżaj o to mnie, nie powiem tamtej
Nie ma mojej winy w tym i ty to wiesz
Tamta chciała zawsze mieć dwóch do wyboru
A ja przecież tylko chcę jednego mieć

Mówiłam, że to, co złe nie spotyka mnie
Zastanów trzy razy się, co naprawdę jest złe
W Helsinkach zaszyję się, to daleko jest
Może jak zorze świat mi zaświeci się

Nie przeklinaj ciągle tak przy małym dziecku
Czy to, co zapamiętać ma to twoja mać?
Najlepiej może w ogóle się tu nie pokazuj
Od twoich ładnych słów mi głowa pęka w szwach

Mówiłam, że to, co złe nie spotyka mnie
Zastanów trzy razy się, co naprawdę jest złe
W Helsinkach zaszyję się, to daleko jest
Może jak zorze świat mi zaświeci się

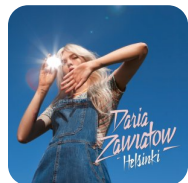
Monolog prowadzę swój
Ze swoich prywatnych słów
Biorę z kolekcji wszystkie najlepsze z mów

Usta zagryzasz mi
Próbujesz odkręcać młyn
Gdy patrzę na ciebie
W ziemię mnie wbija wstyd

Mówiłam, że to, co złe nie spotyka mnie
Zastanów trzy razy się, co naprawdę jest złe
W Helsinkach zaszyję się, to daleko jest
Może jak zorze świat mi zaświeci się

Mówiłam, że to, co złe
Mówiłam, nie spotka mnie

Mówiłam, że to, co złe
Mówiłam, nie spotka mnie



Słowa: KACZMAREK DARIA BARBARA

Muzyka: KACZMAREK DARIA BARBARA, KUSZ MICHAŁ, RUBIK P

Rok wydania: 2020

Płyta: Helsinki